

PROTOKÓŁ Nr 2/15
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 25 lutego 2015r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Radni w liczbie 10 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Dorota Ćwiląg – Kierownik wydziału SO.
5. Pani Wioletta Dworaczyk – Kierownik wydziału OK.

Zaproponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat projektu adaptacji internatu na mieszkania komunalne.
4. Informacja rzeczowo-finansowa na temat realizacji zadań w zakresie funkcjonowania umowy konsorcjalnej na wywóz odpadów komunalnych.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Sprawy różne.
5. Informacja na temat projektu adaptacji internatu na mieszkania komunalne.
6. Informacja rzeczowo-finansowa na temat realizacji zadań w zakresie funkcjonowania umowy konsorcjalnej na wywóz odpadów komunalnych.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Zaproponowała zmianę porządku posiedzenia poprzez wprowadzenie pkt. 5 w miejsce pkt. 3 oraz wprowadzenie pkt. 6 w miejsce pkt. 4. Poprosiła o przegłosowanie zmienionego porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad zmianą porządku obrad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za, porządek obrad zmieniono jednogłośnie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za, porządek obrad ze zmianami przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przy 10 głosach za, został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2015 rok.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła panią Skarbnik, żeby wyjaśniła na czym polegają zmiany.

Pani Skarbnik powiedziała, że radni otrzymali drugą wersję do projektu w sprawie zmian w budżecie na bieżący rok. Druga uchwała zawiera tylko kwoty związane ze zwiększeniem subwencji oświatowej. Zgodnie z pismem z Ministerstwa Finansów po ustawie budżetowej kwota 79.619 zł została przyznana na wynagrodzenia nauczycieli, uczących I klasy 6-latków. Wersja pierwotna uchwały dotyczy wprowadzenia do budżetu projektu unijnego E-mapa system informacji o terenie oraz dalszy rozwój elektronicznych usług dla mieszkańców Myszkowa. Ogólna wartość projektu wynosi 220.000 zł, z czego 187.000 zł stanowi 85% wkładu z dotacji budżetu państwa, natomiast 33.000 zł czyli 15% to jest wkład własny gminy. Środki w tej kwocie zostały zabezpieczone w ramach zmniejszenia kosztów na zadaniu Uporządkowanie gospodarki sanitarnej w ul. Kościuszki i ul. Żytniej. W związku z tym, że prawdopodobnie na tym zadaniu będą oszczędności będzie wykonywana dokumentacja. Zgodnie z informacją z wydziału Inwestycji na pewno środki w tej kwocie nie będą wykorzystane. Dokonuje się przesunąć między działami Administracji publicznej oraz w Kulturze Dobrodrojeństwa Narodowego w związku z zabezpieczeniem środków na wynagrodzenie na cykl seminariów w ramach utworzonego w 2014r. Uniwersytetu Dziecięcego. Cała wartość umowy wynosi 10.000 zł, w ubiegłym roku była to kwota 5.000 zł, na 2015r. pozostała kwota również 5.000 zł. Kwota 5.000 zł nie została zabezpieczona w projekcie budżetu, dlatego że umowa była podpisana w miesiącu grudniu, natomiast projekt budżetu był składany do 15 listopada 2014r. Dokonujemy zmian w klasyfikacji budżetowej w dochodach. Dochody na zadaniu realizowanego w ramach Jesteśmy mistrzami w zdobywaniu wiedzy w kwocie 78.993.037 zł zamieniamy w ramach wydatków majątkowych na dochody bieżące celem dostosowania ich do rzeczywistego planu wydatków w tym zakresie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, 0 wstrzymujących się oraz 0 przeciwko projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2015-2030.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że zgodnie z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach od 1 lutego br. przestają obowiązywać uchwały, które były podejmowane w sprawie wyboru metody ustalania stawki i jej wysokości bez względu na to czy te stawki się zmieniają, czy nie zmieniają. Nowelizacja ustawy wykreśliła możliwość stosowania ulg dla rodzin wielodzietnych. Zaproponowana uchwała nie zmienia stawek, ponieważ pozostajemy w stawkach 7 zł w przypadku segregacji i 14 zł w przypadku braku segregacji. Zmianie ulega tylko nazewnictwo, w tej chwili stawka bazową jest stawka najniższa za selektywną zbiórkę, natomiast

stawką podwyższoną jest stawka za brak segregacji. Proponujemy uchwałę w brzmieniu bez dopłat dla rodzin wielodzietnych, bo ustawa już tego nie dopuszcza. Ustawodawca nie przewidział dla tego artykułu z ustawy, który nakazuje podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty nie przewidział *vacatio legis*, stąd na pierwszej sesji, która odbędzie po wejściu w życie nowego przepisu istnieje konieczność podjęcia takiej uchwały.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że nowelizacja zlikwidowała zwolnienia natomiast jest możliwość stosowania zróżnicowanych stawek jeśli chodzi o ilość osób zamieszkujących. Zaproponował, aby na przyszłość pomyśleć o dzieciach wielodzietnych i o tych niżej sytuowanych mieszkańcach Myszkowa, żeby trochę ich odciążyć.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że jest możliwość różnicowania stawek. Jest to świeża nowelizacja. Zastanawiała się z panem Burmistrzem jakie można wprowadzić ulgi, jesteśmy na etapie uzyskiwania informacji z MOPS na temat ilości osób, które spełniają kryterium dochodowe, żeby otrzymać jakąś ulgę. Od 1 lipca będzie obsługiwała nas nowa firma, nie chcielibyśmy za bardzo podwyższać stawki, mamy nadzieję, że do tego nie dojdzie. Zobaczymy jaką firma proponuje kwotę. Na razie zbierzemy wszystkie możliwe informacje, a po przetargu w maju będziemy myśleć jak pomóc tym rodzinom.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że stan na dzień dzisiejszy będzie taki po wejściu w życie uchwały, że wpływy wzrosną gminie. Nie jest to pewnie wielka skala zjawiska. Wyjaśnił radnym, którzy nie byli w poprzedniej kadencji, że wtedy zastanawiano się na tym, że problem dotyczy nie tylko śmieci. Generalnie dotyczy również opłat, które mieszkańcy ponoszą co miesiąc. Są to często duże opłaty, a jest duża grupa mieszkańców, która ma z tym duże problemy. Wychodząc nim naprzeciw zaproponowaliśmy im taką formę, czyli zwolnieniach w rodzinach wielodzietnych. Trzeba patrząc jakie możliwości daje nam ustawa pochylić się nad tym problemem i zaproponować rozwiązania, które mogłyby chociaż w jakiś niewielki sposób wesprzeć te rodziny.

Pan Burmistrz powiedział, że w rozważaniach na temat ewentualnego skorzystania z tego narzędzie obserwujemy w tych obszarach gdzie wspiera się ludzi o niższych dochodach i ludzi potrzebujących. Obserwujemy też duże patologiczne rozwiązania i tego się obawiamy. W tych rozważaniach chcemy się zastanowić czy nie znajdziemy narzędzia takiego, w którym np. możliwe byłoby udzielenie ulgi, pewnie się tego nie da, ale szukamy takiego rozwiązania wobec tych, którzy wypełniają pozostałe zobowiązania wobec gminy. Bardzo często jest tak, że jest druga strona medalu. Jeżeli komuś przekracza dochód o 1 zł i ktoś się nie łapie na świadczenie w MOPS, ludzie bardzo często na to narzekają, że mówią, że ich sytuacja w stosunku do tego, który otrzymuje diametralnie nie jest duża, ale ponieważ ustaliśmy jakieś kryterium jest to sztywna liczba po przekroczeniu której już się nie należy. Dochodzi do patologii gdzie czasami ludzie, którzy mają gigantyczne zaległości w stosunku również do gminy, świadczenia wobec mieszkań, to narasta, wtedy odzywają się Ci podatnicy, którzy są na styku tej ustalonej granicy. Mówią, że finansują tych, którzy utrzymują ulgę, nie są dużo bogatsi, a dofinansujemy w ten sposób niesolidność. W rozwiązaniach niemieckich jak ktoś nie spełnia pozostałych świadczeń wobec gminy tak jak klasyczne niezaleganie z podatkami, może składać dokumentację do przetargów. Chciałby takie rozwiązania, szedłby w kierunku, żeby pomóc ludziom potrzebującym, ale przy okazji żeby było narzędzie, żeby ich mobilizować do tego „chcesz skorzystać, musisz być w porządku”. Jest to niezwykle trudna materia, nie chciałby, żeby przez pryzmat nie poszli w niebezpieczny populizm. Chce oddzielić chęć pomocy mieszkańcom od populizmu, bo uruchomienie narzędzia może spowodować tak naprawdę pogłębienie niesprawiedliwości społecznej.

Może tak być. Nad tym się zastanówmy. Będzie to niezwykle trudne, przy tych rozważaniach nad takim aspektem patrzymy, dotyczy to opłaty za śmieci, całej materii innych świadczeń.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że ten temat wróci na komisję?

Pan Burmistrz odpowiedział, że wróci. Cieszy się z tej propozycji, żeby na tym etapie, gdzie ustawodawca nas zmusił sytuacją, że musimy zmienić, że my na tym etapie nie jesteśmy w stanie przeprowadzić kluczowych wyliczeń. Kiedy była pierwsza stawka wprowadzana, był pierwszy skład komisji, byli zarządcy nieruchomościami w tej komisji, było dwóch przedstawicieli Rady Miasta. Komisja pracowała nad polityką jak wypracować system opłat, żeby spełnił wymogi ustawowe, ale nie zabijał równej idei tej ustawy. Wypracowaliśmy coś co w tle opatrzone przetargiem, jego wynik może wyrzucić wszystko do góry. Póki co jakoś się to komponuje.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że na poprzedniej komisji rozwoju prosił o przekazanie informacji dotyczącej wysokości wpływów z opłat za wywóz śmieci. Czy ta informacja dotrze do mnie, czy też nie?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że wpływy za ostatni rok 2014r. wynosiły 2.354.000 zł, natomiast przypis, czyli zakładana kwota wpływu powinna wynosić 2.440.000zł.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał czy tyle było planowanych?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że tyle wynika z liczby osób zadeklarowanych w systemie.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał czy tyle wpłynęło deklaracji, czy z ilości osób zameldowanych?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK odpowiedziała, że to jest ilość osób zadeklarowanych, czyli liczba osób która powinna zapłacić zgodnie ze złożonymi deklaracjami.

Radna Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że być może tam są zgony.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że to jest stan na koniec grudnia. Ta różnica to jest niedopłata, czyli kwota którą mieszkańcy nie zapłacili, zaległości. Ona w tej chwili jest ściągana poprzez prowadzoną procedurę egzekucyjną.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał ile nas kosztowało dotychczas?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że w 2014r. gmina wydatkowała kwotę 2.525.307 zł, nie dopłaciła do systemu, ponieważ miała nie wykorzystane środki z 2013r. w kwocie około 160.000 zł. Jest to dopuszczalne zgodnie z interpretacją RIO, ponieważ nie jest możliwe wydatkowanie środków co do złotówki w danym roku budżetowym z uwagi na to, że nasz przypis zmienia się do połowy grudnia. W ciągu 14 dni składa się deklaracje o zmianie wobec czego system gminy bilansuje się, nie dopłacamy do niego, nie zarabiamy, ani jednego ani drugiego zgodnie z ustawą nie wolno robić.

Radny Andrzej Giewon zapytał ile takich rodzin ma ulgę?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że około 100 rodzin, ale to cały czas się zmienia.

Pan Burmistrz dodał, że gmina wydała 104 karty dla rodzin wielodzietnych. Mieliśmy taką sytuację, że przy okazji rozmowy na dyżurze okazało się, że do Myszkowa przeprowadziła się rodzina i nie wiedziała o Karcie Dużej Rodziny. Są pojedyncze rodziny, które nie dotarły. Z Kart skorzystało sto kilka osób, czyli objętych jest 500 osób.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że to się zmienia.

Radny Andrzej Giewon zauważył, że przeważnie wszystkich wrzuca się do jednego worka. Niedługo będzie się budować getta, żeby nie mieć problemów. Ludzie nie mają z czego żyć, teraz dojdą śmieci, niech energia idzie do góry, obydwój z żoną pracują, dodatkowo ma dietę, mają trójkę dzieci i jest ciężko utrzymać. Niektórzy jeżdżą za granicę, nie wykazują dochodów, ale to nie jest ten kierunek. Zaczyna mieć za duże rozwarstwienie między bogatymi, a biednymi, to prowadzi do rewolucji.

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy jest narzędzie, które weryfikuje ilość złożonych wniosków w stosunku do stanu faktycznego w deklaracji.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że wygląda to w ten sposób, że Straż Miejska dokonuje kontroli. Jak system wszedł w życie to przez pierwsze pół roku na podstawie programu z ewidencji porównywaliśmy i typowaliśmy do kontroli te nieruchomości, w których mieliśmy różnice pomiędzy zameldowaniem, a zadeklarowanymi osobami. Oczywiście tych różnic jest bardzo dużo z tego względu, że meldunek nie jest jednoznaczny z zamieszkaniem, a ustawa precyzuje dokładnie, które osoby powinny płacić za śmieci. Okazuje się, że ludzie są uczciwi jeśli chodzi o śmieci, nie było dużo nadużyć. Od jakiegoś czasu została zmieniona forma, Straż Miejska dzielnicami odwiedza posesje z ankietą. W tej ankiecie ludzie muszą przekazywać informacje na temat zamieszkujących osób w stosunku do meldunku. Zbierają również informacje na temat dachów azbestowych lub odpadów azbestowych na posesji odnośnie szamb, ponieważ tworzymy bazę zbiorników bezodpływowych, psy. Jest tam dużo informacji, tworząc staraliśmy się z Komendantem, żeby nie była ona uciążliwa. Brakuje nam trochę danych w mieście i jest to bardzo dobry pomysł, bo gmina jest w coraz lepszym posiadaniu baz. Na tej podstawie mniej więcej sprawdzamy te śmieci.

Radny Adam Zaczkowski zapytał jaką gmina ma liczbę mieszkańców w bazie śmieciowej?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że wychodzi w granicach 28.000 – 29.000 mieszkańców.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 8 głosach za, 2 wstrzymujących się projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie podziału środków wyodrębnionych w budżecie gminy Myszków na dofinansowanie form doskonalenia zawodowego nauczycieli w roku 2015.

Radny Eugeniusz Bugaj wyjaśnił, że jest to odpis procentowy na doskonalenie form doskonalenia zawodowego. Rada de facto nie ma nic do powiedzenia, bo procentowo do ilości nauczycieli w danej placówce sporządzany jest odpis 1%.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/23/15 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 29.01.2015r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Myszkowa na 2015r.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLIV/394/14 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 18 czerwca 2014r. w sprawie utworzenia i nadania statutu gminnej jednostce organizacyjnej w formie jednostki budżetowej pod nazwą Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr II/8/14 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 8 grudnia 2014r. w sprawie ustalenia składów osobowych Komisji Rady Miasta w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy komisji Rady Miasta w Myszkowie na 2015r.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Pan Burmistrz dodał, że zgłaszał na komisji rozwoju, żeby zaproponować radnym jeszcze na sesji powrót do uchwały, która dawałaby ulgi w podatku od nieruchomości na podobnych zasadach jakie miały miejsce dotychczas. Ulga obowiązywała blisko dwa lata, natomiast przestała obowiązywać z uwagi na to, że w starej siedmiolatce unijnej były inne unormowania prawne i żeby taką uchwałą podjąć musiały się pojawić przepisy wykonawcze i dopiero w oparciu o te przepisy można było taką uchwałę podjąć. Te przepisy weszły w życie 16 lutego, ale są prowadzone równocześnie rozmowy z różnymi Inwestorami. Jeden z nich uzależnia pozostanie w gminie Myszków, rozwoju, budowy zakładu od uzyskania dodatkowego narzędzia jaką jest ulga podatkowa. Z punktu widzenia potrzeb niektórych Inwestorów czas wskazywany przez nich, żeby taka uchwała już obowiązywała. Nie można takiej ulgi wprowadzić jeżeli nie jest podpisane rozporządzenie przez Radę Ministrów, to się stało 16 lutego. Generalnie zmieniły się zasady unijne. Zmieniła się kwestia definicji początku inwestycji, kwestia obowiązkowego posiadania wkładu 25% udokumentowanego. Z uwagi na te nowinki oraz to, że jest to uchwała kluczowa powodują, że w tej chwili dwa zagadnienia są w opinii prawnej. Co do intencji uchwała się nie zmieni, natomiast co do stosowania tego narzędzia musimy uważać. Nie chciałaby proponować sesji nadzwyczajnej w związku z tą uchwałą, jeżeli miałby ucierpieć interes miasta z uwagi na rozmowy z jakimś inwestorem. Poprosił, że jeżeli będzie można zrobi wszystko, żeby ewentualnie na każdej następnej komisji taka uchwała się znalazła. Prowadzi rozmowy z firmami doradczymi z wielkiej czwórki. Ta uchwała zostanie zaproponowana do porządku obrad, wtedy weszłaby w życie z końcem marca.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał jaki to będzie rząd wielkości ulgi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że rząd wielkości ulgi jest dokładnie taki, jaki w tamtej uldze, od 2-7 lat w zależności od parametrów inwestycyjnych. Pierwszy próg dla 2 lat to jest 200.000 zł na inwestycje

i dwa miejsca pracy. Ostatni próg dla 7 lat, 30 mln zł i co najmniej 50 miejsc pracy. Jeżeli w naszej uchwale jest słowo „i” nie wystarczy jedno z tych parametrów tylko trzeba spełnić łącznie oba.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała radnych czy mogą poprzez głosowanie wyrazić opinię co do sprawy, którą przedstawił pan Burmistrz.

Radny Andrzej Giewon odpowiedział, że nie.

Radny Eugeniusz Bugaj odpowiedział, że dopóki radni nie będą mieć tego na papierze, nie mogą tego głosować. Możemy się przychylić i przyjąć na sesji.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że zmierzała w tym kierunku czy radni się zgadzają, żeby nie głosować nad samym projektem uchwały, tylko nad możliwością skierowania tego na sesję.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że tutaj nie można głosować, Burmistrz tylko powiadomił radnych.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli radni powiedzą, że nie zgadzają się będzie musiał iść do inwestora i powiedzieć, że uchwała będzie podjęta najpóźniej 2 kwietnia lub jak trzeba będzie zwołujemy sesję nadzwyczajną.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że Burmistrz ma prawo przynieść w ostatnim momencie przywilej złożenia wniosku o zmianę porządku obrad i przyjęcie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia dodała, że intencją Burmistrza jest wcześniejsze poinformowanie, nie tuż przed sesją. Zwróciła się do radnych czy dopuszczają możliwość trafienia tej uchwały na sesję? Uznała, że jest to pytanie kurtuazyjne.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że uważa, że skoro nie ma słowa sprzeciwu to znaczy, że wszyscy radni akceptują.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że też tak uważa.

9/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta w Myszkowie Nr XIX/153/12 z dnia 8 maja 2012r. w sprawie obwodów głosowania w gminie Myszków.

Pani Dorota Ćwiląg Kierownik wydziału SO powiedziała, że jest to kosmetyczna zmiana. W uchwale następuje zmiana siedziby obwodu głosowania z uwagi na to, że budynek w którym do tej pory była siedziba jest przeznaczony do sprzedaży w Saniko. Nowe miejsce jest w Środowiskowym Domu Samopomocy na ul. Gałczyńskiego. Jest to następny budynek gdzie jest podjazd dla osób niepełnosprawnych.

Odbyło się głosowanie nad projektem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych, przy 10 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że jest błąd w projekcie uchwały w sprawie nadania imienia Przedszkolu Nr 1 w Myszkowie. W uchwale jest zapis nadaje się imię Bajka, a pełna nazwa brzmi Przedszkole nr 1 imienia Bajka w Myszkowie. Powinno być Przedszkole nr 1 „Bajka”.

Do punktu 4.
Sprawy różne.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że na komisję wpłynęło kilka pism od instytucji, mieszkańców. Poprosiła o wyrażenie przez radnych opinii w każdej z tych spraw. Pierwsze pismo jest podpisane przez rodziców dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 4 w Myszkowie. Przewodnicząca komisji odczytała pismo, stanowi ono załącznik do protokołu. Szkoła Podstawowa nr 4 w Myszkowie jest to jedyna szkoła, w której zostały uruchomione klasy specjalne. Są to dwa oddziały na dzień dzisiejszy liczące po cztery osoby, jest to możliwe utworzenie tej klasy od 2-4 osób, natomiast na terenie całej szkoły na ponad 60 dzieci jest aż 15. Pozostałe dzieci chodzą do klas masowych. Jest to większy lub mniejszy stopień niepełnosprawności ruchowej, psychofizycznej. Pozostałe dzieci uczęszczają do szkół na terenie gminy Myszków do ZSP nr 5 i SP nr 4. Wcześniej gmina takich możliwości utworzenia stricte specjalnych klas nie dawała. Na Ciszówce jest to mała szkoła, warunki na dzień dzisiejszy dla dzieci niepełnosprawnych są znakomite. Wie jak to wygląda poszczególnych szkołach oraz jak wygląda sytuacja rodzica, który ma skierować dziecko do takiej bądź innej szkoły. Jeżeli chodzi o możliwości rehabilitacyjne dzieci na terenie Myszkowa też nie jest zbyt ciekawie. Pracuje w Przychodni, w której jest rehabilitacja dzieci, jest to Przychodnia dziecięca specjalistyczna. Wie kto tam trafia oraz wie, że niektórych osób z terenu naszej gminy nawet nie stać na dojazd do Częstochowy. W związku z tym możliwość rozwoju na terenie naszej gminy i stworzenia warunków, bo jednak tych dzieciaków jest sporo i umożliwienie im korzystania z rehabilitacji na miejscu będzie to o wiele prostsze i jest czymś zasadnym.

Radny Eugeniusz Bugaj zaproponował, że radni mogą przeznaczyć te 40.000 zł z Rezerwy ogólnej pana Burmistrza, nie ruszając tych środków na rekreację, sport i turystykę.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała wniosek do Burmistrza o przekazanie 40.000 zł z Działu 926 Kultura fizyczna, Rozdział 92605 Zadanie w zakresie kultury fizycznej oraz Paragraf 236 Dotacje na Dział 801 Oświata i wychowanie, Rozdział 80101 Szkoły podstawowe oraz Paragraf 606 Zakupy inwestycyjne (majątkowe).

Radny Adam Zaczkowski zapytał czy pismo jest od stowarzyszenia?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że pismo jest od rodziców dzieci.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że ma dwie uwagi. Jeżeli gmina miałaby to realizować to oznaczałoby, że szkoła miałaby to bezpośrednio realizować.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że tutaj nie ma za dużo możliwości tylko jako zakup inwestycyjny szkoły.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli mamy szkołę specjalistyczną i realizujemy tak inwestycję, żeby dostosować tę szkołę do wymogów dzieci, które tam uczęszczają. Jest to szczytna idea. Zaproponował, żeby przy okazji remontu sali gimnastycznej wyposażyć ją i szukać środków w dziale Edukacja. To co się teraz dzieje to bardzo dziwne zjawisko, że nagle ze środków które radni przeznaczyli z intencją na konkurs dla stowarzyszeń będziemy ujmować. Państwo wyraziliście na to zgodę w głosowaniu, środki które już przeznaczyliśmy na sport w idei na stowarzyszenia do konkursu będziemy nagle obcinać po to, żeby zrealizować inną ważną rzecz, oczywiście bardzo ważną i potrzebną rzeczą, ale w tym momencie już kosztem stowarzyszeń sportowych.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że stoimy przed dylematem realizacji, kosztem stowarzyszeń sportowych na rzecz rozwoju sportu wśród dzieci i młodzieży niepełnosprawnej lub nie realizacją tego.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie mówimy w tym momencie o sporcie tylko głównie o rehabilitacji, bo taka jest intencja pisma. Trochę jest to rozbieżne. Jeżeli mówimy o sporcie to również w konkursie stowarzyszenie Kreatywni może stanąć i o te środki zawalczyć. Rozumie, że to jest sprawa wyższego celu i możemy to wyłączyć spod stowarzyszeń, ale nie z tych środków. Środki zostały przeznaczone przez radę gminy i powinny być spożytkowane w ten sposób. Nie rozumie tego manewru, po części rozumie i też różne głosy do niego dotarły. Jest to zły kierunek i przychylił się do propozycji radnego Bugaja, żeby te środki przeznaczyć z rezerwy. Trzeba brać pod uwagę to, pan Burmistrz wielokrotnie przed tym przestrzegał w poprzedniej kadencji, że takich pism z racjonalnymi potrzebami jest bardzo dużo, a środków na to nie ma. Najlepszym rozwiązaniem jest wzmocnienie finansowe remontu szkoły i dołożenie wyposażenia, bo to nie będzie budziło żadnych kontrowersji społecznych i w ogóle nie trzeba będzie o tym rozmawiać jaki jest cel. Doskonale wiemy, że cel jest szczytny, że dzieciaki trzeba wspierać, trzeba im pomagać, szkoła na pewno będzie się rozwijała, tych dzieci pewnie będzie więcej. Jest to przykre, że mamy taki problem, ale po to jest ta szkoła, żeby opiekować się takimi dziećmi. Zwrócił się do pani Skarbnik o ruszenie środków z rezerwy lub innych środków majątkowych np. przy okazji modernizacji.

Radna Mirosława Picheta dodała, że można je przeznaczyć.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie widzi żadnego problemu. Zdejmowanie tego po miesiącu z puli konkursowej wzbudzi na pewno kontrowersje społeczne, będzie duży oddźwięk. Stowarzyszenia od lat zabiegały o zwiększenie puli, bo potrzeby są ogromne. Gmina jest w stanie wygospodarować 40.000 zł nie kosztem tego co powiedział.

Radna Zofia Jastrzębska dodała, że stowarzyszenia mają inne możliwości pozyskania środków na swoje cele i rozwój. Natomiast za dziećmi niepełnosprawnymi nie ma się kto ująć. Nie mogą należeć do różnego rodzaju stowarzyszeń, nie są to dzieci, które dadzą sobie radę same w życiu, jeżeli my za nimi nie staniemy. Przyznała, że radny Zaczkowski powiedział, że wpłyną następane wnioski, jedna, druga, trzecia szkoła. Dodała, że radni są od tego, żeby pochylić się nad tymi wszystkimi wnioskami. Jeżeli wpłynie 20 wniosków, nad wszystkimi się pochylimy, być może jeżeli zabierzemy z tych 100.000 zł 40.000 zł to zostanie jeszcze 60.000 zł. Jeżeli wpłynie jeszcze 5 wniosków to też możemy się nad nimi pochylić, póki co te pieniądze są w puli.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że nie chce tych dzieci krzywdzić, z jego wypowiedzi jasno wynika, żeby wspierać. Zabieranie czegoś co przed chwilą daliśmy jest społecznie nie akceptowalne. Te dzieci nie są pozostawione samym sobie i nie muszą sobie same radzić na świecie, bo mają rodziców, mają szkołę, która ich wspiera. Mają stowarzyszenie „Kreatywni”, które zostało założone przez rodziców tych dzieci. To stowarzyszenie korzysta również ze wsparcia miasta. W ubiegłym roku cała pula środków przeznaczona na konkurs na ochronę i promocję zdrowia została spożytkowana przez to stowarzyszenie. Mamy taki dział w konkursie dla organizacji pozarządowych, tu też można zwiększyć środki, jeżeli są takie potrzeby. Dlaczego kosztem czegoś to zrobiliśmy. Odbiór będzie taki, że robi się komuś na złość, nie wiadomo w jakim celu, a tych stowarzyszeń sportowych, osób zajmujących się sportem i rekreacją jest zdecydowanie dużo więcej niż osób, które zajmują się dziećmi z niepełnosprawnością. Nie ma tutaj żadnej sprzeczności, możemy oba tematy załatwić.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia w związku z propozycją radnego Zaczekowskiego zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza czy jest szansa na wygospodarowanie tych środków z rezerwy?

Pan Burmistrz powiedział, że całą sytuację wokół zarówno wniosku, który padł na sesji jak i teraz za sprawą radnych dostosuje się. Jeśli chodzi o propozycję rezerwy Burmistrza rozumie jako propozycję, która też jest oczywiście możliwa. Przypomniawszy, że rezerwę trzyma po to, żeby jak najlepiej skorzystać ze środków pomocowych. Nie chciałby, żeby w dzisiejszej dyskusji propozycja padła, żeby zabrać to z rezerwy Burmistrza, a później były takie przypadki, jak w okresie wyborów, gdzie jego rywal radny Zaczekowski punktował i twierdził, że on nie pozyskuje środków unijnych. Po to jest między innymi rezerwa. Kwestia pomocy dla osób niepełnosprawnych, jeżeli chodzi o stowarzyszenie, w tej chwili rozpoczęte są rozmowy z różnymi Inwestorami, przesuwają w sposób ewidentny swoją aktywność w rozmowach, żeby wesprzeć stowarzyszenie „Kreatywni”. Jest pula konkursowa na stowarzyszenia, z której oni rokrocznie startują. Żeby wesprzeć ich w zorganizowaniu turnusu rehabilitacyjnego dla dzieci, który kosztuje około 60 tys. zł. W odpowiedzialności za budżet nie chciałby, żebyśmy dokonywali nadmiernego rozdawnictwa bez skutków. Radni mają do tego prawo i z tego prawa skorzystali na sesji. Przesunięcie 100.000 zł z jednego na drugi rodzaj określone perturbacje. Dzisiaj odmówił i w ogóle nie korzysta ze staży, a parę osób przydałoby się, dlatego, że nie ma środków finansowych musi znaleźć oszczędności na 100.000 zł. Radni podjęli decyzję, a wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi. Nie będzie tej pomocy robił stowarzyszeniu kreatywni w oparciu o dodatkowe wyciąganie środków z budżetu, tylko postara się zrobić to w rozmowach ze sponsorami. Być może to się uda. Jeżeli pod koniec roku np. na jesieni rezerwa Burmistrza będzie na tyle bezpieczny poziom, nie ukrywa że na różne cele, może służyć, na tym etapie nie podejmie ryzyka, kiedy jeszcze nie ma konkursów.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dzieci niepełnosprawne są zapisane w tej fundacji, można oddawać na nie 1% podatku. Mogą złożyć deklarację i można przeznaczyć cały dochód na osobę. Jest specjalistą rehabilitacji medycznej, ma kontakt z dziećmi niepełnosprawnymi. Dużo dzieci jest rehabilitowanych w jej przychodni, nie muszą jechać do Częstochowy. Są to dzieci na wózkach, z porażeniami mózgowymi, z Zespołem Downa, z niedowładami. Jeśli chodzi o pływanie korzystają z niego dzieci też niepełnosprawne. Czy ta pula będzie poza konkursem, czy przetrucamy ją i nie będzie już brana w żaden konkurs?

Pan Burmistrz powiedział, że propozycja dotyczy przesunięcia na inny paragraf w budżecie.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała, żeby złożyć propozycję, żeby z 60.000 zł niech się zgłosi pozostała liczba szkół i może przeznaczymy całe 100.000 zł na rehabilitację i będzie wtedy nie na stowarzyszenia tylko sprawiedliwie na rehabilitację i wszystkie szkoły równo oddzielmy.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że decyzja należy do członków komisji.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że tutaj zlikwidujemy połowę stowarzyszeń i będzie też jakaś korzyść.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia dodała, że decyzja radnych.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że przez radną Beatą Jakubiec – Bartnik przemawia jakieś rozgoryczenie i płynie doza złośliwości, co na nią negatywnie wpływa. Z czegoś co chcemy pomóc komuś robimy kartę przetargową.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała o powód rozgoryczenia skoro proponuje przeznaczyć całe 100.000 zł na osoby, które potrzebują tego. W przyszłym roku zadziałajmy na stowarzyszenia. Radna Jastrzębska nie rozumiała tutaj czegoś.

Radna Zofia Jastrzębska przyznała, że nie rozumiała wyraźnie.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że bardzo ciekawe jest to, że przygotowany wniosek jest bardzo szczegółowy i z paragrafami. Przyznał, że zastanawiał się długo czy zabrać w tej materii głos.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia weszła w zdanie mówiąc, że wniosek nie jest przygotowany z paragrafami. Na oddzielnej kartce przygotowała gdzie można, z czego to wynika, jak można poprzysuwać środki.

Radny Adam Zaczkowski podpowiedział, że z wniosku rodziców wynika.

Radny Eugeniusz Bugaj przypomniał, że w tym kraju przynajmniej do niedawna jeszcze obowiązywała zasada i media też starają się ją przestrzegać, że nie przerywa się mówiącemu, nawet jeśli jest to Prezydent RP czy ktoś inny. Obyczaje się zmieniają tak jak się zmieniają ludzie. Przyznał, że skończy swoją wypowiedź. Jeżeli to miało służyć podniesieniu jemu adrenaliny, to udało się to zrobić przewodniczącej komisji. Jest to wniosek słuszny natomiast skoro mamy inne zdania co do przeznaczenia tych środków to zaczekajmy chwilę, bo szkoła była jest i będzie. Wnioskuje, że te dzieci nie wyrehabilitowane, będą teraz od tej pory, tak jak z tymi Pirenejami w jednej z reklam. W związku z tym zastanowimy się gdzie znajdziemy i jak znajdziemy te pieniądze, bo dlaczego mamy zabierać do stowarzyszeń. Raz przeznaczyliśmy, jak powiedział radny Zaczkowski na konkretne organizacje, stowarzyszenia. A teraz pochylimy się, być może znajdziemy w oświacie, jeżeli pan Burmistrz broni jak twierdzi rezerwy ogólnej, ma rację i ma prawo do tego, to zastanowimy się, tylko proszę dać trochę czasu, a nie dzisiaj, teraz mamy podjąć decyzję za albo przeciw. Poprosił, żeby to zostawić na następną sesję, znajdziemy te pieniądze. Podzielił pogląd pani doktor, że te dzieci są i mogą być rehabilitowane.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił uwagę, że pojawiła się kwestia remontu sali gimnastycznej. Kiedy ten remont miałby się odbywać?

Pan Burmistrz odpowiedział, że remonty zazwyczaj są robione w wakacje.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jeżeli remont ma poprzedzać instalację sprzętu, to mamy czas do września czy do sierpnia na to, żeby podjąć decyzję i poszukać środków z zewnętrznych źródeł.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że jest to sprzęt mobilny, może być przenoszony na świeże powietrze w okresie letnim.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jest jeszcze kwestia taka, że na wsparcie osób niepełnosprawnych możemy szukać pieniędzy na zewnątrz w PFRON czy innych źródłach finansowania. Powinniśmy się zastanowić nad tym, żeby niekoniecznie tam, gdzie nie mamy innych możliwości finansowania finansować z własnych środków.

Pan Burmistrz zwrócił uwagę, że jedno jest wspólne dla dyskusji, różnych opinii, stanowisk. Stowarzyszenia powstają, bo ludzie mają pomysł, ideę i coś chcą robić. Stowarzyszenia nie mogą się oglądać na finanse miasta, bo faktycznie kiedy tak ma być trzeba uczciwie powiedzieć, że nie stać nas na to, żeby utrzymywać około osiemnastu, dwudziestu stowarzyszeń w grupie, którą nazywaliśmy

sporną niekwalifikowana jest rekreacja i wypoczynek oprócz sportu i sportu kwalifikowanego, którym jest osiem lub dziewięć stowarzyszeń. Osoby, które zrzeszyły się wokół potrzeb jako rodzice dla dzieci niepełnosprawnych też nie mogą oczekiwać, że w 100% gmina pokryje ich potrzeby. Zbyt daleko jest idące, bo jeżeli podtrzymujemy tezę, że środki w budżecie są być albo nie być dla stowarzyszenia, a stowarzyszenia nie sięgają po inne pomysły. Nie traktujmy stowarzyszeń jednym, że one nie muszą się starać i mają mieć zapewnione w budżecie, traktujmy je równo. Reaguje na to, żeby nie poszło w eter sformułowanie, że jak nie będzie budżetu to stowarzyszenia upadną, tylko o to chodzi. Dyskusja jest równa, bo argumenty te same, które radni składają działają na wszystkie stowarzyszenia czymkolwiek by się one nie zajmowały.

Radny Adam Zaczkowski podał kontrargument, że z żadnej wypowiedzi nie wynika, że miasto powinno finansować działalność stowarzyszeń.

Pan Burmistrz powiedział, że usłyszał wypowiedź typu, że jak radni przesuną środki to padną stowarzyszenia.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że nie padną, tylko będzie mniejsza pula.

Pan Burmistrz powiedział, że takie sformułowanie padło tutaj.

Pani Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to jest ambicjonalnie pod nią mówione. Wszyscy wiedzą, że jej mąż jest prezesem Klubu. Ten Klub nie nazywa się Bartnik Jakubiec i że w każdej chwili może go nie być. W tym roku przeznaczyła 40.000 zł ze swoich pieniędzy, których ma coraz mniej. Wspiera również osoby niepełnosprawne. Zastanawia się z mężem czy nie wycofają się z tego stowarzyszenia i Klub najprawdopodobniej nie będzie istniał chyba, że znajdzie się sponsor.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że stowarzyszenia działające na terenie miasta wykorzystują bardzo wiele różnych źródeł finansowania i nie są to środki wyłącznie budżetu miasta. Wiele z nich dużo większą kwotę w ciągu roku pozyskuje z innych źródeł. Celem naszym i miasta jest wspieranie tych stowarzyszeń, żeby jak najbardziej efektywnie działały. Z roku na rok jest coraz lepiej. Konkurs jest tak skonstruowany. Pan Burmistrz kiedy na początku kadencji zmieniał zasady funkcjonowania tego konkursu chwalił się tym, że ten konkurs jest wreszcie prawdziwym konkursem. Potwierdził, że tak jest, że zasady są czytelniejsze. Jednym z kryteriów punktacji jest wysokość wkładu własnego, ze środków własnych lub pozyskanych z innych źródeł przez stowarzyszenia. Premiowane są te, które potrafią pozyskać środki dodatkowe z innych źródeł. Nie ma żadnych sprzeczności. Może radna Beata Jakubiec-Bartnik emocjonalnie podeszła do tego, sens wypowiedzi był zupełnie inny niż został odebrany.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że radny Zaczkowski jej wyjaśnił, że stowarzyszenia mają możliwości pozyskiwania innych pieniędzy. Czy stowarzyszenia mogą korzystać z 1%?

Radny Adam Zaczkowski odpowiedział, że niektóre stowarzyszenia tak. Stowarzyszenie Libero, którego on jest prezesem korzysta z 1% za pośrednictwem stowarzyszenia, które znajduje się w Zawierciu - Centrum Inicjatyw Lokalnych. Trzeba mieć świadomość tego, że 1% w tej chwili (może kiedyś było inaczej), ale w tej chwili deklaracyjnie przekazuje się pieniądze z 1% na konkretne stowarzyszenie. Sam nie przekazuje 1% na swoje stowarzyszenie, tylko na dzieciaki z niepełnosprawnościami, których jest coraz więcej, zabiegają o te środki. Jego przyjaciele też wolą dać na dziecko swoich znajomych, kolegów niż na stowarzyszenie sportowe. Tak naprawdę w swoim stowarzyszeniu z 1% łączył w swoim stowarzyszeniu 150 zł, to samo jest z przedsiębiorcami. Jest to uzasadnione. Inaczej się przekazuje środki na chore dziecko, nadążamy trochę jakby przedmiotowo

traktując te dzieci, czego nie lubi, tak to z dyskusji wynika. Gdybyśmy przeanalizowali więcej pieniędzy idzie na stowarzyszenia, które zajmują się pomocą dzieciom bezpośrednio niż organizacjom sportu. Trudno jest ze sponsorami, coraz trudniej się je pozyskuje. Nie jest to argument do tego, żeby to miasto dawało coraz więcej. Przypomniał swoją argumentację z sesji, nie chodzi o to, że mamy odciążyć stowarzyszenia od konieczności szukania sponsorów i innych źródeł finansowania. Dzięki przeznaczonej większej puli środków mamy zwiększyć ilość inicjatyw, które są bardzo cenne i bardzo dużo dają naszym mieszkańcom i naszemu miastu również w sferze promocji tego miasta i wychodzenia na zewnątrz. Może dla miasta będzie to impuls, żeby szukać jeszcze więcej środków na zewnątrz. Z panem Burmistrzem ciągle się spieramy, on twierdzi, że mało, pan Burmistrz dużo. Nigdy za dużo, tutaj się możemy zgodzić.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że dyskusja została przeniesiona na tory, jakie są możliwości pomocy dzieciom niepełnosprawnym, młodzieży. Komisja skupiła się na możliwości odpisu od podatku 1%. Nie tego powinna dotyczyć dyskusja, bo 1% jest przekazywana na konkretne osoby, albo stowarzyszenie, bo potem jest podział. Stoimy przed dylematem czy doposażyć publiczną szkołę w naszej gminie, jest to jedyna szkoła z oddziałami niepełnosprawnymi w sprzęt do rehabilitacji, z którego będą korzystać dzieci niepełnosprawne, jak również pozostali uczniowie tej szkoły i uczniowie z terenu gminy.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że należy zacząć od tego, żeby zobowiązać Wydział Rozwoju Miasta, który zajmuje się pozyskiwaniem środków zewnętrznych w mieście, żeby przeanalizował możliwości pozyskania dofinansowania zewnętrznego na ten bardzo słuszny cel. Być może nie tylko w tej szkole, może tak jak mówiła radna Jakubiec-Bartnik trzeba szerzej podejść do tematu i posłuchać. Nie słyszał, żeby gmina pozyskała do tej pory środki w tym sektorze. Może są, może są łatwo dostępne, nie wiemy tego.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że skala potrzeb jest bardzo duża, że każda forma pomocy i znalezienie każdej ilości pieniędzy to jest worek bez dna. Ten kto boryka się z problemem, wie o tym jakiego rzędu są to potrzebne pieniądze. Podziękowała wszystkim radnym za uwagę. Zwróciła się z prośbą do pana Burmistrza i pani Skarbnik, żeby popracować nad tematem.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeżeli dzieci korzystają z 1% to korzystają indywidualnie i to jest na ich własne potrzeby, na ich turnus rehabilitacyjny czy coś innego, a nie na ogólną poprawę warunków nauki, bycia i życia w szkole. Podtrzymała swoje zdanie, że stowarzyszenia mają możliwości większe korzystania z 1% i pozyskiwania sponsorów. Stowarzyszenia nie mogą liczyć na to, żeby w bardzo dużej mierze były finansowane przez miasto. Miasto ma pieniądze na inne cele niż tylko na wspieranie stowarzyszeń. Zdaniem radnej radny Zaczkowski liczy, że na stowarzyszenie, w którym działa dostanie skąd inąd pieniądze skoro swoje pieniądze, swój własny 1% przekazuje na inne dziecko.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że jest to nieprawdą, radna to zupełnie nie zrozumiała.

Radna Zofia Jastrzębska powiedziała, że radni merytorycznie dużo już powiedzieli, zasugerowała, żeby zakończyć dyskusję i przystąpić do głosowania, bo jest wniosek i trzeba go rozpatrzyć.

Radna Mirosława Picheta zapytała czy ktoś się tym interesował czy są takie możliwości PFRON i jaka by to była pula. Zasugerowała aby dopiero wtedy do wniosku podejść. Osoby niepełnosprawne korzystają ze środków PFRON, można byłoby również pozyskać je również dla szkoły zamiast sięgać do tych pieniędzy, które byłyby przeznaczone na stowarzyszenia.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że zastanawia go zapalczywość radnej w próbie na siłę przepchnięcia tego wniosku pomimo argumentów, które tu padły. Zaproponował, żeby nie głosować tego, nie rozwiązywać siłowo problemu, tylko skupić się nad możliwościami rozwiązania go w inny sposób, bo takie możliwości jakie dzisiaj usłyszeliśmy są.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że decyzję o przesunięciu środków jak radni sugerowali podejmuje cała Rada. Nawet jeżeli wniosek będzie poddany pod głosowanie na komisji to o niczym nie świadczy. Całą sprawą zajmie się cała Rada w dniu 5 marca, wtedy będziemy o tym decydować. Sprawa ta jest również skierowana na Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, która też będzie o tym dyskutować, a 5 marca wszyscy radni podejmą wspólną decyzję.

Pan Z. K. mieszkaniec miasta Myszkowa poruszył temat możliwości pozyskiwania środków finansowych z Programów Alkoholowych. Nie trzeba pogłębiać tej niesprawiedliwości społecznej, trzeba dawać potrzebującym. Radni nie wiedzą co to jest żyć w biedzie, mają dochody z różnych źródeł. Zasugerował, że jeżeli radni chcą zdobyć pieniądze to nie w ten sposób, żeby zabierać to co uchwaliliście na sesji. To jest bezczelne.

Radny Adam Zaczkowski zwrócił się do przewodniczącej komisji jako wnioskodawcy, żeby wycofała ten wniosek, żeby spokojnie sprawę przeanalizować, przemyśleć, poszukać źródeł finansowania, nie rozwiązywali problemów siłowo.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zwróciła się do pozostałych członków komisji, czy radni chcą przegłosować wniosek skierowany do pana Burmistrza, czy podejmujemy inną decyzję?

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że radni powinni się wstrzymać.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała kto z radnych jest za przegłosowaniem wniosku? Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 radnych, 3 osoby były za. Postawiła oficjalny wniosek do Burmistrza o możliwość dokonania zmian w budżecie.

Radny Eugeniusz Bugaj zwrócił uwagę, że tylko 3 osoby były za. A co dalej, nie liczymy się w ogóle?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zapytała kto z radnych jest za postawieniem wniosku?

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 osób. Przy 6 głosach za, 3 głosach przeciwnych, wniosek może zostać sformułowany.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia sformułowała wniosek do pana Burmistrza.

Komisja wnioskuje o możliwość przesunięcia 40.000 zł z Działu 926 Kultura fizyczna, Rozdział 92605 Zadanie w zakresie kultury fizycznej oraz Paragraf 236 Dotacje na Dział 801 Oświata i wychowanie, Rozdział 80101 Szkoły podstawowe oraz Paragraf 606 Zakupy inwestycyjne (majątkowe).

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 9 osób. Przy 6 głosach za, 3 głosach przeciwnych, wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Radny Eugeniusz Bugaj zaproponował, żeby rozwiązać komisję.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia zaproponowała, żeby ten wniosek był rozpatrzony do czasu posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji i ewentualnie przygotowanie stosownej uchwały w dniu 5 marca. Przewodnicząca komisji powiedziała, że kolejną sprawą jaka

wpłynęła na komisję jest pismo z Komendy Powiatowej Komisji. Pismo dotyczy zakupu dwóch radiowozów. Poprosiła pana Burmistrza o zajęcia stanowiska i przedstawienie możliwości.

Pan Burmistrz przedstawił z punktu widzenia organu wykonawczego spostrzeżenia dające argumenty za tym wnioskiem i przeciwko temu wnioskowi. W piśmie jest prośba o dwa radiowozy. Jest wyraźne wskazanie, że na te radiowozy złożyłoby się sześć podmiotów, pięć gmin i Starostwo. Odbiliśmy spotkanie, w ramach sprawozdania które corocznie Policja składa w obecności wójtów, burmistrzów i starosty. Pokazują statystyki jak Policja radzi sobie z różnymi wskaźnikami określającymi dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców. Po tym spotkaniu doszło do takiej propozycji ustnej, gdzie Komendant Powiatowej Policji powiedział, że taką prośbę by skierował. Argumentował jeszcze tym, że negocjując w swoich wewnętrznych strukturach wynegocjował coś takiego. Nie wiadomo, czy to jest wiążące, czegoś takiego tu nie pisze. Jeżeli udałoby mu się być skutecznym i pozyskać wsparcie ze strony samorządów na zakup tych dwóch radiowozów, to ze środków Policji dostanie przeciw. W ramach tych rozmów padały propozycje, żeby gminy wobec których wójt gminy Poraj zaproponował, żeby Starostwo dołożyło się 50% do jednego radiowozu, a do drugiego pozostałe pięć gmin. Nie dyskutowano czy według równego udziału czy według parytetu liczby ludności, takiej dyskusji nie było. Ten wniosek z punktu widzenia rozpatrywania nie daje wprost wiążącej informacji o jakiej kwocie wsparcia z ramienia budżetu gminy Myszków rozmawiamy. Jest powiedziane 72 tys. zł wsparcie dla dwóch radiowozów oznakowanych i że miałyby partycypować sześć podmiotów. Może się okazać taka sytuacja, że jak już przyjdzie do rozmów tak jak ten wniosek wpłynął, że jednak gmina wyrazi gotowość na tak, druga na nie. Nie wiadomo jak inne gminy zachowają się wobec tego wniosku, czy wyrażą zgodę nie wiedząc jaka to kwota. Pewne elementy wsparcia dla Policji są, aczkolwiek radni wnioskują aby ustawić gdzieś fotoradar, aby przypilnować ciężarówki rozjeżdżające nasze drogi i różnie bywa z reakcją Policji. Dwie gminy mają koloryt społeczny oceny tego wniosku będzie tam inna dyskusja, bo likwidacja posterunków w Żarkach i Poraju może powodować, że radni tamtych gmin będą w tym niejednomysłni, są bardziej powściągliwi w przeznaczaniu tych środków. Zawsze w tego typu rozmowach na etapie wykonawczym mówi, że na pewno nie deklarowałby takiego wsparcia teraz tylko co najmniej po czerwcu kiedy mniej więcej wiemy, które informacje uda nam się zrobić, czy uda nam się pozyskać jakieś środki pomocowe i wtedy budżet na etapie zaangażowania jest łatwiejszy do określenia. Zasugerował, że nie mówiłby nie, ale napisałby, żeby pan Komendant określił jakie to są warunki, żeby radnym powiedzieć, ile każda z gmina przekaże.

Radna Halina Skorek - Kawka powiedziała, że w poprzedniej kadencji gmina Myszków również dofinansowała samochody, czy radiowozy dla Policji, było ich dwa, trzy.

Pan Burmistrz powiedział, że w okresie poprzedniej czterolatki Burmistrz dofinansował jeden radiowóz oznakowany i jeden radiowóz nieoznakowany, a z Funduszu Alkoholowego na urządzenia AlcoBlow. W rozmowie z Powiatem i Policją bardzo łatwo jest powiedzieć, żeby gmina dała pieniądze. Przed chwilą była prowadzona dyskusja o wydawaniu pieniędzy. Gmina ma budżet z deficytem, przypomniał, żeby nie zapominać o tym przy każdej dyskusji.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że bezpieczeństwo jest bardzo ważną rzeczą i nie ma co tego odraczać do czerwca. Zaproponowała, aby przesunąć te 60.000 zł, które zostało ze stowarzyszeń i przeznaczyć na radiowozy oraz przegłosować. Będzie to zrobione jednym budżetem, na jednej sesji będą rozwiązane dwa problemy. 40.000 zł na to, 60.000 zł na radiowozy, nie trzeba zmieniać regulaminu stowarzyszeń.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że to jest bardzo dobry pomysł.

Pan Burmistrz powiedział, że daleki jest od tego, żeby gmina miała partycypować w kosztach. Jego zdaniem nie sposób nie partycypować w kosztach jeśli inne gminy będą partycypować. Przyznał, że daleki jest od pokazu, nonszalancji. Źle będzie jeśli jedna gmina będzie źle partycypować, a pozostałe nie. Z punktu widzenia władzy wykonawczej jest przeciwny takiemu wnioskowi, żeby dać gro środków z 72.000 zł skoro jest pięć innych podmiotów. To spowoduje, że tak jak w rozmowach ze Starostą Pichetą odmówił partycypacji w chodniku na ul. Słowackiego na Nowej Wsi. W tej chwili mamy wnioski o partycypację, na chodnik na Helenówce, na Borach i drogi na Włodowice z Mrzygłodu. W tego typu rozmowach musi odmawiać, bo jak nie będzie tego robił to później radni zarzucą mu, że rozpuszcza pieniądze w ciągu jednego miesiąca.

Przewodnicząca komisji zwróciła się z pytaniem do pana Burmistrza kiedy radni mogą poznać realnie rząd wielkości?

Pan Burmistrz odpowiedział, że 3 marca spotyka się ze starostą, wójtowie, burmistrzowie. Zaproponowałyby na tym spotkaniu, żeby wyjść z tego spotkania z przekazaniem informacji, która gmina chce pomóc i jak to między sobą podzielimy.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że radni mają po kolei dwa tematy i dwa zupełnie inne podejścia do każdego z tych tematów, które są zbieżne i bardzo podobne w wielu aspektach. Przy poprzednim temacie nikomu nie przeszkadzały pokazy i nonszalancja, a teraz przeszkadzają, a teraz interesujące to jest. Zwrócił się do radnych koalicji słowami, że pokazali kto rządzi.

Pan Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego Zaczkowskiego mówiąc, że takie same argumenty padały w poprzedniej dyskusji. Kiedy padają sformułowania dotyczące niebezpieczeństwa rozumienia budżetu za każdym razem reaguje i będzie to robił. Z jego strony reakcje były jednakowe zarówno przy pierwszej jak i drugiej dyskusji.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o potrzebę dyskusji na komisjach skoro decyzje zapadły już przed komisją? Podzielił zdanie radnego Bugaja w tym temacie, że posiedzenie komisji nie ma sensu przynajmniej dzisiaj. Punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia.

Pan Burmistrz powiedział, że radni równie dobrze mogą powiedzieć, że skoro wydajemy pieniądze, radni mogą wysłać sygnał, że jako Rada Miasta jesteście przeciwni temu wsparciu. Pokazuje jak wyglądają rozmowy między wójtami i burmistrzami. Tak na świecie bywa, że państwa, które mają zadłużenie, jak drugi kraj dotknie stan kłęski żywiłowej to mimo wszystko wysyła się pieniądze. Ostatnia dyskusja, rząd polski ma problem z górnikiem, ze świadczeniami dla górników, a jednocześnie pani premier, że 100 mln \$ będzie przekazane jako forma pomocy Ukrainie. Tak niestety bywa. W tej kwestii radni mają prawo powiedzieć w trosce o budżet, żeby przystopować, wtedy będzie wiedział z jakim przesłaniem na tą rozmowę na 3 marca z burmistrzami, wójtami ma iść.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że racjonalne podejście jest przy tym temacie, że można porozmawiać z innymi darczyńcami. Zarzucił Burmistrzowi, że w poprzednim temacie nie powiedział, żeby porozmawiać z PFRON.

Pan Burmistrz powiedział, że zadziwiające jest to, że radni widzą problem dofinansowania dla jednych stowarzyszeń, a nie dla innych, nierówne to jest.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że Burmistrz oczekuje od radnych wyraźnego sygnału, że ma rację, trzeba się wstrzymać itd. Popiera wniosek pani radnej dotyczący przekazania 60.000 zł na zakup potencjalnych samochodów. Będzie Pan miał furtkę, że może zaskoczyć pozostałych, że ma Pan gest i dba o bezpieczeństwo. Być może wyjdzie Pan z założenia, że może Straż Miejska nie jest potrzebna

skoro nie potrafią zebrać nawet sarny, a to leży w obowiązku gminy. Na następną sesję znajdzie się jeszcze kilka wniosków, żeby pokazać możliwości oszczędzania w tym budżecie. Na najbliższej sesji udzieli kilka wskazówek. Boli go, że szafujemy lekko słowami w jedną i drugą stronę, życzył powodzenia koalicji, która popiera te wnioski.

Radna Halina Skorek –Kawka zwróciła się do pana Burmistrza mówiąc, że nie powiedziała, że jest przeciw dofinansowaniu, tylko zapytała, nie wypowiedziała się w tym temacie, tylko zapytała pana Burmistrza, żeby przypomniał ile samochodów i jakich dofinansowywaliśmy w poprzedniej kadencji.

Zdaniem radnego Andrzeja Giewona Myszków też powinien w to wejść, skoro inne gminy wejdą.

Radna Beata Jakubiec – Bartnik zaproponowała, żeby zablokować te 60 tys. zł do dyspozycji Burmistrza zablokujemy, przegłosujemy. Ile będzie trzeba Burmistrz podejmie proporcjonalnie, a resztę można przerzucić do rezerwy. Lepiej 40.000 zł dać do rezerw, bo i tak to się rozejdzie. Zaproponowała, aby dać całe 60.000 zł do rezerwy Burmistrza dołożymy i będzie na radiowozy.

Pan Burmistrz powiedział, że jest to kolejny przykład rozmowy, że idziemy w takim kierunku: radni uchwalili budżet, budżet ma wykonać Burmistrz, wpływa wniosek, który radni mogą odrzucić. W tej chwili mamy taki etap rozmów, że dalsze zmiany w budżecie są możliwe do wprowadzenia wtedy kiedy Burmistrz wyrazi na to zgodę. Inaczej wygląda dyskusja nad budżetem kiedy on jest uchwalony, bo radni mają prawo uchwałodawcze, później zaczyna się władza wykonawcza. Poprosił, żeby odczytać dobrą intencję. Wsłuchuje się w to, co radni mają powiedzieć, nie wchodzi w przedział dokąd sięga jurysdykcja radnych, a dokąd sięga jurysdykcja Burmistrza, bo to wtedy zabiłoby współpracę. Na każdym kroku przez całe cztery lata z jednakową uwagą podchodzi do każdego wydatku. Czasami oskarża się go o to, że jest za bardzo ostrożny w wydawaniu tych pieniędzy. Czy to jest 1.000 zł czy to jest 12.000 zł czy 60.000 zł nad każdym wydatkiem się pochylam. Na tegorocznym planie mamy założone 8,5 mln zł deficytu. Cokolwiek nie starałby się wzrośnie zadłużenie gminy, chcemy pewne rzeczy dla mieszkańców wykonać. Do naszego budżetu nie ma uwag RIO np. gmina Poraj ma bardzo poważną sytuację w tej chwili w zakresie budżetu, bo przeszarżowała. Można oczywiście każdego dnia, dzień po dniu, małymi kroczkami można zbudować dobrze wykonany budżet, a można również rozdać. Jeżeli jest taka wola radnych, mogą tak zrobić, tylko co w ten sposób osiągniemy.

Radna Zofia Jastrzębska wyraziła swoje zdziwienie odnośnie zachowania się radnych w stosunku do kwoty 100.000 zł. Jeżeli padł wniosek, żeby przeznaczyć część tych pieniędzy na działalność związaną ze sportem, czyli nadal zostajemy w puli tzw. sportu, a teraz szybkość radnych w dalszym dzieleniu tych pieniędzy, nie dacie na stowarzyszenie to dajmy na bezpieczeństwo, nie jest zrozumiałe. Radni chcieli te pieniądze dla stowarzyszeń i dla sportu, jest to niezrozumiałe. Czy Państwu zależy na pieniądzu dla sportu, czy w ogóle nie zależy. Odbiera to tak, że może znajdziemy wszystko, oddajmy, pozbadźmy się, po co. Była idea w tych pieniądzach czy nie było.

Radna Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że to jest też związane z bezpieczeństwem, zabezpiecza różnego rodzaju imprezy.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że zaprosiłby radną do jego szkoły, żeby zobaczyła bieg policjantów za kilkoma wychowankami i musieli wykazać się nie lada sprawnością fizyczną. Sport jest tu jak najbardziej w dodatku kreatywny, widowiskowy, a nawet spektakularny. A tak będą jeździć radiowozem, będą szybciej zapobiegać pewnym patologiom społecznym.

Radna Zofia Jastrzębska zapytała czy idea pieniędzy dla stowarzyszeń na konkursy na rozwój sportu była na rozwój sportu widowiskowego.

Radny Eugeniusz Bugaj wyjaśnił, że w tej chwili jest już gra słów między nimi. Nie to jest ideą, nie to przyświecało wtedy kiedy zgłaszaliśmy ten wniosek. Zgłosił go kolega radny Zaczkowski. Poparliśmy go, żeby rekreację i sport poprawiać. Dofinansowanie to nie jest finansowanie, to są dwie różne formy. Tak samo jak nie możemy dofinansowywać do pewnych działań o czym pan Burmistrz zechciał powiedzieć, właśnie między innymi z tych środków. Zasugerował, że wózek może dofinansować z rezerwy ogólnej. Pan Burmistrz mówił, że nie. Nikt z Państwa nie chciał się przyjrzeć temu, że mamy inne formy i możliwości rozejrzenia się. Teraz Pani czepia się słówek. Poprosił przewodniczącą komisji o pilnowanie głosowania, bo według mojej listy nie wszyscy uprawnieni byli do głosowania.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia podziękowała panu radnemu za sugestię, przyznała, że wie kto jest uprawniony do głosowania. Dodała, że wziął udział w komisji jest obecny dodatkowy radny ze względu na uchwałę, ale nie głosował. Przyznała, że pilnuje porządku. Zwróciła uwagę radnemu Bugajowi, że nie jest to wózek tylko zestaw drabinek służący do rehabilitacji i sportu. Zapytała radnych, czy zaczekają i poproszą o informację po spotkaniu ze Starostą i oszacowaniu kwoty ewentualnej, udziału gminy w zakupie tych samochodów czy radni mają inne propozycje w tym miejscu.

Radna Mirosława Picheta zwróciła uwagę, że w jednym można się wstrzymać.

Radna Halina Skorek - Kawka powiedziała, że każdy radny ma swój głos, swoje zdanie, nie można tutaj do nikogo zmuszać. Każdy ma wolną wolę.

Radna Mirosława Picheta dodała, że w tym temacie wypowiadała się osoba, która się zajmuje rehabilitacją.

Radna Beata Jakubiec-Bartnik powiedziała, że trzeba przejść do końca tej rozmowy.

Radna Mirosława Picheta dodała, że można było środków pozyskać, można było ten miesiąc, dwa coś odłożyć, zdecydowaliście inaczej.

Radna Beata Jakubiec - Bartnik zaproponowała zakończenie tego tematu, bo wszystko jest przegłosowane. Będziemy się przekrzykiwać, a wszystko się odbije na zdrowiu.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia stwierdziła, że w dniu dzisiejszym te środki na pewno nie zostaną przekazane, zdecyduje o tym cała Rada. Przyznała, że pan Burmistrz udzieli informacji po spotkaniu, pismo wpłynęło na przewodniczącego Rady, następnie uzyskamy informacje jak ta sprawa wygląda dalej, jakie to są pieniądze.

Pan Z. K. mieszkaniec miasta Myszkowa odniósł się do wypowiedzi pana Burmistrza, pan Burmistrz powiedział, że dopiero po uchwaleniu on jest władny zmienić. Ten wniosek powinien być nie rodziców, a Burmistrza.

Pan Burmistrz wyjaśnił mieszkańcowi miasta Myszkowa, że źle zrozumiał, inny jest tryb procedowania nad uchwalaniem budżetu, którego nie ma. Inne są wtedy uprawnienia radnych, inne Burmistrza, a inne kiedy budżet jest uchwalony.

Pan Z. K. mieszkaniec miasta Myszkowa przyznał, że przez moment wycofuje się z tego, co zrozumiał, że policja biegła za samochodami. Wniosek radnej, która wyszła w tej chwili odnosił się do tego, jak te pieniądze są adresowane historycznie.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że na komisję i do pana Burmistrza wpłynęło pismo od mieszkańców ul. Żurawiej. Odczytała treść pisma, materiał stanowi załącznik do protokołu. Generalnie ze strony Burmistrza radni mieli do czynienia z czymś bardzo pozytywnym. Wszyscy dostaliśmy siatkę, jeżeli mówimy teraz o oświetleniu i każdy miał możliwość wypowiedzenia się gdzie zauważamy największe potrzeby. Zaproponowała, aby Burmistrz przygotował również radnym informację odnośnie dróg gruntowych, jakie propozycje, gdzie te wnioski wpłynęły, gdzie sama administracja dostrzega takie problemy, gdzie takie ulice wyglądają najgorzej i moglibyśmy wspólnie wskazując na bardziej lub mniej priorytetowe zadania swoją opinię wyrazić. Radni otrzymują poszczególne pisma, niektóre wnioski wpłynęły wcześniej, później, ul. Żurawia poruszana jest dość często, w każdym z okręgów są inne ulice. Zaproponowała, żeby radnym został przedstawiony wykaz ulic, gdzie te potrzeby są największe.

Pan Burmistrz przypomniał, że mówił na komisji rozwoju, że jeśli chodzi o drogi gruntowe nie załatwi ich wszystkich tym co mamy przeznaczone w budżecie 200 tys. zł. Ul. Żurawia piąty rok jest klasycznym przykładem tego, że na tyle na ile się da, na ile możemy uniknąć, nie wydawajmy pieniędzy sposób nieefektywny. Ta nieefektywność polega na tym, że często poprawa stanu nawierzchni dróg poprzez wyrównanie i zwałowanie jest bardzo krótkotrwała. Ul. Żurawia była robiona w poprzedniej kadencji. Mówił mieszkańcom ul. Żurawiej, że to jest półśrodek, że lepiej żebyśmy robili dróg co rok mniej, ale w trwałej technologii. Nie zawsze to się udaje, jeżeli będzie składał taką propozycję jakie są drogi, gdzie wpłynęły wnioski i ewentualnie gdzie my widzimy taką potrzebę. Będzie zwolennikiem dalej tego, żeby zrobić dróg mniej, ale w technologii trwałej. Do każdej drogi wcześniej czy później i tak się wraca. Gmina w tej chwili przygotowuje się. Pracownik gminy jeździ w teren i przygotowuje dwie rzeczy, nakładki na oddanie ubytków dróg asfaltowych i przygotowanie propozycji dróg gruntowych poprzez zapoznanie się z ich stanem. Należy się spodziewać, że przybędą inne wnioski, dlatego że w tej chwili mieszkańcy utyskują na to, że są roztopy. Te drogi teraz wyglądają źle, jak obesznie będzie wyglądać lepiej. Mieszkańcy mimo, że im się to mówi pisanie, że coś nie odniosło skutku. Nawet jeżeli gmina zdecydowałaby się na robienie ul. Żurawiej będzie robiona kiedy będzie sucho, bo inaczej technologia pracy nad drogami gruntowymi w takim okresie jak teraz byłaby nielogiczna. Żaden wykonawca podpisując z nami umowę nie podejmie się pracy w takim okresie.

Radna Mirosława Picheta zapytała się odniosła się odnośnie dróg, na jakim etapie jest w tej chwili ul. Słoneczna. Czy zakończyły się tam sprawy wykupu?

Pan Burmistrz odpowiedział, że ta ulica jest w trakcie regulacji. Najgorszy problem związany z tym, że część prywatna wchodzi w drogę. Gminie udało się to zrobić nie na zasadzie wykupu, przez zasiedzenie, potwierdzi informacje przez sesją.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat ul. Ogrodowej. Jak wygląda sytuacja odnośnie regulacji?

Pan Burmistrz powiedział, że sytuacja dotycząca ul. Ogrodowej jest w trakcie, w części jest uregulowana, ale po śladzie zaznaczonym na mapie w studium. Niekoniecznie wygląda to w ten sposób, że jest uregulowana jak ludzie chcą z uwagi na to, że jest szeroka. Mogą być takie sytuacje, że gdyby przyszło do decyzji czy projektu może się okazać, że jakieś części nieruchomości na obrzeżach, które są niezbędne do zajęcia pod pas drogowy mogą być jeszcze nie uregulowane, ale jest w trakcie regulacji.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że w trakcie kampanii mając kontakt z mieszkańcami ul. Ogrodowej mówiono jej, że na samym końcu odbywają się wyścigi samochodowe. Opiera się na

słowach osób, które prosiły, żeby tym tematem się zająć. Jest to dla mieszkańców bardzo uciążliwe, bo to powoduje bardzo duży chaos.

Radna Beata Jakubiec - Bartnik powiedziała, że tam nie da się jechać samochodem osobowym, bo tam są duże dziury.

Radna Mirosława Picheta powiedziała, że jeden z mieszkańców ul. Ogrodowej mówił jakie to uciążliwe. Poprosił ją, aby Straż Miejska czy Policja przypatrzyła się temu.

Pan Burmistrz powiedział, że to sprawdzi.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że za jej pośrednictwem Przewodniczący Rady Miasta pan Jerzy Woszczyk zwrócił się z prośbą do radnych o wyrażenie opinii w sprawie wezwania do usunięcia naruszeń prawa w sprawie pani B.J. Mamy tutaj zarzuty pani B. J., odpowiedź ze strony Burmistrza. Plan zagospodarowania przestrzennego został uchwalony poprawnie. Rady poprzedniej kadencji intencyjnie przychyliły się i uchwaliły taki plan. Poprosiła o zaopiniowanie poprzez głosowanie w sprawie poparcia tego planu i tym samym decyzji Rady poprzedniej kadencji. Zwróciła uwagę, że radnego Bugaja coś nieustannie rozśmiesza. Może wszyscy się pośmiejemy.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał przewodniczącą komisji czy nie podoba się jej jego mimika.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia odpowiedziała, że bardzo się jej podoba. Zwróciła się do radnych z pytaniem czy popierają stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące wezwania do usunięcia naruszeń.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 8 osób. Przy 5 głosach za, 2 wstrzymujących się stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące wezwania do usunięcia naruszeń w sprawie pani B.J. zostało zaopiniowane pozytywnie (Jeden radny uczestniczący w posiedzeniu komisji nie głosował, jego głos należy zaliczyć jako wstrzymujący się).

Komisja Finansów i Budżetu po omówieniu i zapoznaniu się ze stanowiskiem Burmistrza dotyczącym wezwania do usunięcia naruszeń prawa dokonano uchwałą Nr XXXIV/298/09 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 29.09.2009r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa uznała, że uchwała której dotyczy wezwanie do usunięcia naruszeń prawa została podjęta z zachowaniem procedur wynikających z przepisów prawa.

Radny Adam Zaczkowski zapytał jak było datowane pismo od rodziców dzieci?

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia odpowiedziała, że pismo ma datę 16 luty 2015r. Chciał zapytać pana Burmistrza dlaczego konkurs tak długo nie jest ogłaszany? Dzisiaj dowiedzieliśmy się, że zadawanie pytań jest bezzasadne.

Radny Eugeniusz Bugaj dodał, że retoryczne pytania.

Pan Z. K. mieszkaniec Miasta Myszkowa zaproponował odnośnie tematu dotyczącego dofinansowania samochodów policyjnych opinię wydana przez komisję rolnictwa przy Starostwie. Ktoś z gminy powinien wysądować czy Policji należą się pieniądze na samochód.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia wyjaśniła, że pan Burmistrz tak właśnie zaproponował. Przekáže informacje, które będzie miał od Starosty po spotkaniu.

Pan Z. K. mieszkaniec Miasta Myszkowa powiedział, że Komendant Policji składa sprawozdania na komisję ładu i porządku publicznego. Ta komisja powinna dać wytyczne, bo jest bezrobotna, bo jak pisze coś do niej, to komisja odpowiada, że tym się nie zajmuje.

Radny Adam Zaczkowski wyjaśnił, że w zastępstwie szefa był obecny na pierwszym spotkaniu komisji. Nie było dyskusji na ten temat radiowozów. Na komisji bezpieczeństwa, kiedy się konstituowała był Komendant Policji. Nie było dyskusji na ten temat w ogóle. Może słuszna jest ta uwaga.

Pan Z. K. mieszkaniec Miasta Myszkowa powiedział, że tam powinien ktoś rozstrzygać, że komisja sobie nie radzi, ma zły sprzęt. Poruszył temat spotkania w ramach porozumienia Subregionu Północnego.

Pan Burmistrz powiedział, że w poniedziałek odbyła się sesja nadzwyczajna, na której została podjęta uchwała o przystąpieniu do sformalizowania 34 gmin zrzeszonych w ramach Subregionu Północnego. Jest to niezbędne po to, żeby uznać to porozumienie między gminami jako instytucję pośredniczącą w rozdziale środków w ramach RIT.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Do punktu 5.

Informacja na temat projektu adaptacji internatu na mieszkania komunalne.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina jest na etapie przygotowywania koncepcji dla tego budynku. Jest przygotowana tzw. fiszka projektowa. Czekamy, aż zostanie uruchomiony proces aplikowania na cele związane z budową mieszkań, usunięcia niezbędnych drzew. Gmina jest w porozumieniu z właścicielem nieruchomości od frontu ul. Pułaskiego z panem S. co do uzgodnień dotyczących wspólnego dojazdu. Długo to trwało, ale został zrobiony zjazd z drogi wojewódzkiej dla tego terenu. Koncepcja przewiduje około 45 mieszkań.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że jest przeciwny remontom z uwagi na koszty. Zdaniem radnego za koszt większy o 500.000 zł jest nowy budynek. Przyznał, że był w Dąbrowie i widział budynek socjalny to coś pięknego.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że w takich sprawach gmina sięga po fachowców. Fachowiec określił w ekspertyzie, że bardziej opłacalny jest remont niż wyburzenie i zbudowanie nowego.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że nowy budynek to nowy budynek.

Pan Burmistrz zaproponował spotkanie radnego z pracownikiem Urzędu Miasta Arturem Uchnastem, który przedstawi ekspertyzę i wyjaśni dlaczego jest taka, a nie inna decyzja.

Radny Eugeniusz Bugaj skomentował, że to nie jest czas i miejsce na poruszanie tego tematu. Nie zgodził się z radnym Giewonem na temat wyburzenia i zbudowania nowego budynku choćby z powodu uzyskania pozwolenia budowlanego, rozpoczęcie całej procedury. Teraz gmina ma gotową kubaturę, to jest tylko dokumentacja. Żeby tak nie było jak na ul. Kopernika, włożono grube pieniądze, dzisiaj jest to budynek nie do zamieszkania.

Radny Eugeniusz Bugaj powiedział, że mieszkania zostały zniszczone.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w tej sprawie jest jeszcze jeden wątek. Gmina chce pozyskać na to środki. Ta fiszka jest złożona na rewitalizację. Do końca chyba nie wiadomo jaki będzie zakres rewitalizacji, ale wyburzenie starego i stawianie nowego może nie być kwalifikowane.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że o ile dobrze pamięta w Dąbrowie Górniczej na taki budynek połowa kosztów była dofinansowania.

Radny Adam Zaczkowski dodał, że tam było dofinansowanie z innych środków. O tym powinniśmy myśleć przy okazji planowanej budowy budynków socjalnych w budżecie, która jest zapisana na Mijaczowie.

Pan Burmistrz powiedział, że gmina myśli o tym.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że na komisję wpłynęło jeszcze jedno pismo od mieszkańców z ul. Kowalskiej. Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Mieszkańcy zwracają się o właściwe utwardzenie nawierzchni drogi. Przyznała, że jest to podobna sytuacja do tej, którą złożyła radna Picheta. Dodała, żeby sprawę przesunąć do tej tabeli. Zobaczymy jak to wygląda i podejmiemy sugestię jaką ulicę będziemy robić, jaka będzie priorytetowa. Na komisję wpłynęło jeszcze jedno pismo dotyczące wezwania do usunięcia naruszeń prawa, pismo pani G. M. z ul. Ceramicznej. Tu sytuacja jest bardzo podobna jak przy poprzednim wezwaniu.

Pan Burmistrz dodał, że jest to pismo od mieszkańców ul. Ceramicznej. Radna Skotniczna podkreślała ten problem w ubiegłej kadencji. Byliśmy na miejscu, rozmawialiśmy z mieszkanką. Zgodnie z podjętą uchwałą jest tam wytyczona droga. Państwo się na to nie zgadzają, a problem narósł w momencie gdy jedna z właścicielek zaczęła przeganiać dzieci. Było narzekanie pozostałych mieszkańców wskazujących, że wydłużenie drogi przez las, odcinek wyjeżdżonej drogi wyznaczonej planem na swojej posesji naraża na niebezpieczeństwo innych mieszkańców. Wcześniej historycznie miasto na tym etapie w okolicach nieruchomości tej pani posadowiło lampy. W związku z tym nastąpiła zmiana podejścia ze strony właścicieli, ale plan jest już uchwalony, zgodnie z literą prawa.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia poprosiła radnych o zaopiniowanie poprzez głosowanie stanowiska Burmistrza w sprawie wezwania do usunięcia naruszeń prawa.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 8 osób. Przy 5 głosach za, 3 wstrzymujących się stanowisko Burmistrza Miasta dotyczące wezwania do usunięcia naruszeń w sprawie pani G.M. zostało zaopiniowane pozytywnie (Jeden radny uczestniczący w posiedzeniu komisji nie głosował, jego głos należy zaliczyć jako wstrzymujący się).

Komisja Finansów i Budżetu po omówieniu i zapoznaniu się ze stanowiskiem Burmistrza dotyczącym wezwania do usunięcia naruszeń prawa dokonano uchwałą Nr XLII/368/10 z dnia 30.06.2010r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Myszkowa uznała, że uchwała której dotyczy wezwanie do usunięcia naruszeń prawa została podjęta z zachowaniem procedur wynikających z przepisów prawa.

Do punktu 6.

Informacja rzeczowo-finansowa na temat realizacji zadań w zakresie funkcjonowania umowy konsorcjalnej na wywóz odpadów komunalnych.

Przewodnicząca komisji pani Beata Pochodnia powiedziała, że wszyscy radni otrzymali informację oraz zapoznali się z nią. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Komisja nie dyskutowała nad tą informacją.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Beata Pochodnia